

**Sygn. akt: I C 1391/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2019 r. w G.

sprawy z powództwa **M. Z.**

przeciwko **(...) Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 maja 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.126 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia sześć złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1.275,39 zł (tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych 39/100) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 425,13 zł (czteryście dwadzieścia pięć złotych 13/100) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt: I C 1391/16

## UZASADNIENIE

Powód M. Z. wniósł pozew przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 14.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Jak wskazano w pozwie w wyniku wypadku drogowego z dnia 30 marca 2016r. powód doznał obrażeń ciała i rozstroju zdrowia, co skutkowało negatywnymi konsekwencjami w jego codziennym funkcjonowaniu.

(pozew k. 2-8)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że powód przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa, a nadto wskazał, że dochodzona kwota jest nadmierna w stosunku do rozmiaru doznanych obrażeń. Pozwany zakwestionował także datę początkową roszczenia o odsetki, wskazując, że powinny zostać zasądzone dopiero od dnia wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 57-62)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 marca 2016r. R. S. kierujący samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jadąc ul. (...) w G. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył jadącego przed nim samochodu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował powód M. Z.. Samochód powoda uderzył w tył pojazdu poprzedzającego. W wyniku zderzenia z pojazdem sprawcy, powód uderzył głową w kierownicę. Sprawca kolizji kierujący V. został ukarany przez Policję mandatem karnym. Oba samochody zostały ściągnięte z miejsca kolizji na lawetach, a powód udał się do pracy.

(dowód: zeznania świadka R. S. płyta CD k. 103, przesłuchanie powoda M. Z. płyta CD k. 103, zaświadczenie Komendy Miejskiej Policji w G. z dnia 11 kwietnia 2016r. k. 10)

W przypadku, gdyby powód miał zapięty pas bezpieczeństwa nie było możliwości uderzenia twarzą w koło kierownicy. Brak zapiętych pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania obrażeń w postaci stłuczenia nosa. Natomiast brak zapiętych pasów nie miał znaczenia dla powstania urazu pleców i szyi.

(dowód: pisemna opinia łączna biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych D. S. oraz z zakresu medycyny sądowej J. S. k. 231-254)

W pracy powód poczuł się źle i został zwolniony do domu. Z uwagi na nudności, zawroty głowy oraz dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego w dniu 30 marca 2016r. wieczorem powód udał się na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...). W. w G., gdzie po wykonaniu badania TK mózgowia stwierdzono powierzchowny uraz głowy, zapisano leki przeciwbólowe, zalecono odpoczynek i skierowano do dalszego leczenia ambulatoryjnego. Następnie, w dniach 11 kwietnia, 18 maja i 29 czerwca 2016r. był konsultowany przez neurologa, który stwierdził skręcenie kręgosłupa szyjnego. Powód leczył się również w poradni zdrowia psychicznego w O.. Nadto, odbył trzy serie zabiegów rehabilitacyjnych. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 1 kwietnia do 3 maja 2016r.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powoda k. 15-29, 109-110, 115-117, 122-128, zwolnienia lekarskie k. 17, 25)

Przed wypadkiem powód był osobą aktywną, uprawiał piłkę nożną, koszykówkę, biegał, jeździł na rowerze, chodził na siłownię, wędkował, spotykał się z kolegami. Po zdarzeniu z uwagi na dolegliwości bólowe powód przez pewien okres zaprzestał aktywności fizycznej, nie mógł także spędzać aktywnie czasu z dzieckiem, ani też nosić go na rękach. Dolegliwości bólowe ograniczały powodowi możliwość wykonywania pracy, narzekał na ból pomiędzy łopatkami. Powód był nadpobudliwy, ostrożniej jeździł samochodem.

(dowód: zeznania świadka G. P. płyta CD k. 79, zeznania świadka M. J. płyta CD k. 79, przesłuchanie powoda M. Z. płyta CD k. 103)

Po wypadku u powoda wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci reakcji lękowo – depresyjnej o niewielkim nasileniu i krótkim 2-3 miesięcznym okresie trwania. Przyczyną zaburzeń był stres psychiczny związany z doświadczeniem sytuacji niebezpiecznej w postaci wypadku oraz dolegliwości bólowe głowy i szyi. Powód nie doznał organicznych uszkodzeń centralnego układu nerwowego. Zaburzenia nie spowodowały istotniejszych problemów w funkcjonowaniu powoda, nie mają tendencji do nawracania i nie wymagają leczenia. Zaburzenia psychiczne nie spowodowały u powoda długotrwałego bądź trwałego uszczerbku na zdrowiu. Doznania w postaci niepokoju pojawiającego się w sytuacjach zbliżonych do okoliczności wypadku nie stanowią zaburzeń psychicznych, lecz są psychicznym sygnałem potencjalnego zagrożenia wykształconym w wyniku doświadczenia wypadku.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii L. C. k. 154-160)

W wyniku wypadku powód nie doznał uszkodzenia układu nerwowego, ani też nie poniósł długotrwałego bądź trwałego uszczerbku na zdrowiu w ujęciu neurologicznym.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii J. N. k. 178-179 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 199-201)

Sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie zawartej z pozwanym (...) Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pismem z dnia 13 kwietnia 2016r. powód zgłosił pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. Decyzją z dnia 2 maja 2016r. pozwany przyznał powodowi kwotę 400 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, uznając, że podróżując bez zapiętych pasów bezpieczeństwa powód przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody w 20 %.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o zgłoszenie szkody z dnia 13 kwietnia 2016r. k. 30-32, decyzję pozwanego z dnia 2 maja 2016r. k. 13-14)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków G. P., M. J., R. S., dowodu z przesłuchania powoda oraz dowodów z opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, medycyny sądowej, neurologii i psychiatrii.

W ocenie Sądu dokumenty prywatne znajdujące się w aktach sprawy (dokumentacja medyczna, akta szkody), które zgodnie z art. 243<sup>1</sup> kpc stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia, są wiarygodne, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani też nie twierdziła, że treść przedmiotowych dokumentów jest niezgodna z prawdą, a nadto nie posiadają one żadnych cech świadczących o ich przerobieniu, podrobieniu czy innej ingerencji itp. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że przedstawione przez powoda dokumenty przedstawiają faktyczny przebieg leczenia powoda oraz rzeczywisty przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego zakład ubezpieczeń.

Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda i świadka R. S. co do przyczyn wypadku, albowiem w tym zakresie zeznania te były ze sobą niesprzeczne, a nadto korelują z treścią zaświadczenia wydanego przez Komendę Miejską Policji w G., z którego jednoznacznie wynika, że sprawcą kolizji był kierujący samochodem marki V.. Natomiast, Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda co do tego, że w chwili kolizji miał zapięte pasy bezpieczeństwa. W tej części zeznania powoda nie znalazły potwierdzenia w opinii łącznej wydanej przez biegłych z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej.

Sąd nie dopatrzył się podstaw do kwestionowania zeznań świadków G. P., M. J. oraz powoda co do przebiegu leczenia, a także skutków wypadku. Zdaniem Sądu zeznania świadków i powoda były szczerze, spójne i niesprzeczne z innymi zebranymi w niniejszej sprawie dowodami. Nadto, zeznania te nie budziły również żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania.

Przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy Sąd oparł się również na opinii łącznej przygotowanej przez biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków D. S. i medycyny sądowej J. S.. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia stanowi jak najbardziej wiarygodny dowód na okoliczność przyczynienia się powoda do zwiększenia rozmiaru szkody niemajątkowej powstałej w następstwie wypadku drogowego z dnia 30 marca 2016r. W oparciu o dostępny materiał dowodowy biegli postawili konkretne wnioski co do tego, czy powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa, jak również jaki wpływ miało powyższe zaniechanie na rozmiar poniesionej szkody niemajątkowej. Opinia łączna złożona przez biegłych nie budzi żadnych w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a także nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Za wiarygodny dowód na okoliczność następstw wypadku dla stanu zdrowia powoda po wypadku Sąd uznał też dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii J. N.. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia została sporządzona w sposób rzetelny, profesjonalny i z zachowaniem należytych standardów i stanowi w pełni przydatny dowód do rozstrzygnięcia sprawy. Przedstawione w opinii wnioski dotyczące stanu zdrowia powoda, przebiegu leczenia, następstw wypadku oraz rokowań na przyszłość są jednoznaczne i stanowcze, poparte wszechstronną analizą przedstawionej przez powoda dokumentacji medycznej oraz dwukrotnym badaniem poszkodowanego. Nadto, w opinii uzupełniającej biegły w sposób rzeczowy, logiczny i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów strony powodowej i tym samym bronił swoją opinię. Uznając zatem opinię biegłego neurologa za kompletną i stanowczą, Sąd pominął dowód z kolejnej opinii uzupełniającej jako zmierzający jedynie do przedłużenia niniejszego postępowania.

Podobnie, Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłego psychiatry L. C.. Przedstawiona opinia również jest rzetelna, fachowa, jasna i logiczna, a także nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, a wnioski do jakich doszedł biegły zostały należycie i przekonująco uzasadnione. Nadto, opinia ta również nie była kwestionowana przez strony.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż podstawę powództwa stanowiły przepisy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc. Przepis art. 805 kc stanowi legalną definicję umowy ubezpieczenia. Wedle natomiast przepisu art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Podkreślić należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela jest pochodną odpowiedzialności sprawcy. Podstawę odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy stanowią w rozpatrywanym przypadku przepisy art. 436 § 2 kc i art. 415 kc. Wedle pierwszego z powołanych przepisów w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie natomiast z treścią art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Według art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powoda do zwiększenia rozmiaru szkody niemajątkowej wskutek niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Zgodnie z art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Rozstrzygając powyższą kwestię Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej. Z niekwestionowanej opinii łącznej wynika, że przy uwzględnieniu mechanizmu zderzenia obu aut, nie było możliwości, aby powód mający zapięte pasy bezpieczeństwa uderzył tyłem odchylonej głowy w koło kierownicy. Jak bowiem wyjaśnili biegli przy zderzeniu pojazdów zwyczaj prawidłowo zapiętego bezwładnościowego pasa bezpieczeństwa miałby luzy na taśmie w pozycji docięnięcia ciała do oparcia fotela. Następnie wskutek lekkiego uderzenia w samochód poprzedzający ciało powoda powinno przylegać do oparcia fotela wskutek poprzedniej fazy zdarzenia. Zdaniem biegłych jedynie w przypadku, gdyby powód najpierw uderzył w pojazd poprzedzający (a takiej wersji przebiegu zdarzeń nie potwierdza zebrany materiał dowodowy), to mógłby uderzyć głową w koło kierownicy. Zatem, uznając opinię biegłych za rzetelną, przyjąć należało, że w chwili zderzenia powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zważyć jednak należy, iż w myśl opinii biegłych niedopełnienie tego obowiązku miało jedynie wpływ na powstanie obrażeń nosa (stłuczenie nosa, krwawienie z nosa). W związku z tym należało uznać, że jedynie w tym zakresie powód przyczynił się do zwiększenia szkody niemajątkowej. Stopień przyczynienia się powoda do powstania tego urazu – w świetle opinii biegłych – należało uznać za znaczny.

Kolejną sporną kwestią pomiędzy stronami był rozmiar poniesionej przez powoda szkody niemajątkowej. Strona pozwana wywodziła bowiem, że adekwatna do stosunkowo niewielkiego rozmiaru krzywdy pozostawała wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 400 zł, zaś kwota 14.600 zł, jakiej domaga się powód jest niewspółmierna do poniesionego uszczerbku i prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że zarzut pozwanego zasługuje w znacznej części na uwzględnienie. Przede wszystkim należało mieć na względzie, że wskutek przedmiotowego wypadku powód nie doznał trwałego, ani nawet długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a zatem wszelkie skutki zdarzenia miały przemijający i krótkotrwały charakter i w niedługim czasie powód powrócił do zdrowia. Odniesione przez powoda obrażenia nie wymagały również leczenia szpitalnego ani nie wiązały się z koniecznością poddania się jakimkolwiek zabiegom chirurgicznym. Leczenie powoda sprowadzało się do kilku wizyt lekarskich oraz serii zabiegów rehabilitacyjnych. Na podstawie analizy dostarczonej dokumentacji medycznej oraz dwukrotnego badania powoda, biegły neurolog nie dopatrzył się żadnych podstaw do stwierdzenia u powoda jakiegokolwiek uszczerbku zakresie układu nerwowego. Biegły J. N. zwrócił uwagę, że żaden z lekarzy uczestniczących w procesie leczenia powoda po wypadku nie znalazł odchyleń neurologicznych, nie zalecił wykonania badań obiektywnych jak (...) kręgosłupa szyjnego czy badanie przewodnictwa nerwowego, nadto nie skierowano powoda na konsultację ortopedyczną w związku z urazem kręgosłupa szyjnego. Brak takiej diagnostyki niewątpliwie świadczy o znikomym rozmiarze urazu. Z przedłożonej biegłemu dokumentacji medycznej wynika, że powód trzykrotnie odbył konsultacje neurologiczne, a w toku leczenia rozpoznano u niego uraz biczowy. W trakcie ostatniej wizyty w dniu 29 czerwca 2016r. neurolog stwierdził stopniową poprawę. Wyniki dwukrotnego badania neurologicznego przeprowadzonego przez biegłego nie wykazały żadnych odchyleń w zakresie nerwów czaszkowych, biegły stwierdził, że objawy oponowe i ogniskowe były ujemne, odruchy, napięcie mięśniowe, czucie powierzchowne i głębokie niezaburzone, ruchomość stawów i kręgosłupa prawidłowa, a chód niezaburzony. Nadto biegły nie stwierdził żadnych objawów patologicznych i korzeniowych ani zaników mięśniowych. Wskazane okoliczności świadczą o tym, że powód nie poniósł żadnego uszczerbku w zakresie układu nerwowego.

Jak wskazano powyżej powód odniósł także uraz nosa z krwawieniem, jednak do powstania tego urazu niewątpliwie przyczynił się w znacznym stopniu, a nadto uraz ten także nie pozostawił żadnych trwałych czy długotrwałych następstw.

Natomiast, w oparciu o dowód z opinii biegłego psychiatry Sąd ustalił, że wypadek miał pewne konsekwencje w zakresie zdrowia psychicznego, przy czym w tym zakresie również rozmiar poniesionej szkody niemajątkowej był niewielki. Z opinii przedstawionej przez biegłego psychiatrę wynika, że po wypadku u powoda wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci reakcji lękowo – depresyjnej o niewielkim nasileniu i krótkim 2-3 miesięcznym okresie trwania. Jak wyjaśnił biegły przyczyną zaburzeń był stres psychiczny związany z doświadczeniem sytuacji niebezpiecznej w postaci wypadku oraz dolegliwości bólowe głowy i szyi. Przedmiotowe zaburzenia psychiczne nie spowodowały jednak istotniejszych problemów w codziennym funkcjonowaniu powoda ani też długotrwałego bądź trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie mają również tendencji do nawracania i nie wymagają dalszego leczenia. Nadto, biegły wyjaśnił, że aktualnie występujące u powoda doznania w postaci niepokoju pojawiającego się w sytuacjach zbliżonych do okoliczności wypadku nie stanowią zaburzeń psychicznych, lecz są jedynie psychicznym sygnałem potencjalnego zagrożenia wykształconym w wyniku doświadczenia wypadku.

W świetle opinii biegłych należało zatem uznać, że wypadek z dnia 30 marca 2016r. nie spowodował żadnych trwałych czy nawet długotrwałych następstw. Obrażenia w postaci urazu nosa (co do powstania którego – jak wskazano powyżej – powód się przyczynił nie zapinając pasów bezpieczeństwa), urazu kręgosłupa szyjnego, a także zaburzeń psychicznych, były krótkotrwałe i zostały całkowicie wyleczone w ciągu kilku tygodni. W świetle opinii biegłych rokowania na przyszłość są pomyślne.

Oceniając zakres poniesionej przez powoda szkody niemajątkowej Sąd miał na uwadze także całokształt skutków, jakie wypadek spowodował w życiu osobistym i zawodowym powoda. Przede wszystkim należy zauważyć, że przez okres miesiąca powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i w tym okresie nie mógł świadczyć pracy i zarobkować, co

mogło mieć wpływ na wysokość dochodów powoda. Nadto, jak wynika z zeznań świadków, wypadek wywarł pewien wpływ na życie osobiste powoda. Przed wypadkiem powód był osobą niezwykle aktywną, uprawiał liczne sporty, chodził na ryby, spotykał się ze znajomymi. Natomiast, po zdarzeniu, w związku z odczuwanymi dolegliwościami ograniczył swoją aktywność fizyczną. Nadto, dolegliwości bólowe utrudniały powodowi opiekę nad dzieckiem, gdyż podnoszenie dziecka sprawiało mu ból. Świadkowie wskazali również, że w okresie następującym po wypadku powód był nadpobudliwy, co można tłumaczyć stwierdzonymi przez biegłego przejściowymi zaburzeniami psychicznymi.

Zdaniem Sądu opisany powyżej stosunkowo nieznaczny rozmiar szkody niemajątkowej uzasadnia jedynie przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 4.000 zł. Jak bowiem wskazano powyżej wszystkie skutki zdarzenia miały charakter krótkotrwały i przemijający i w dłuższej perspektywie nie miały wpływu na funkcjonowanie powoda na płaszczyźnie życia osobistego czy zawodowego. Biorąc pod uwagę, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił już powodowi kwotę 400 zł, aktualnie do skompensowania pozostawała jedynie kwota 3.600 zł.

Mając zatem powyższe na względzie, na mocy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł. Nadto, na podstawie art. 481 kc od tej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 21 maja 2016r. do dnia zapłaty. W ocenie Sądu, pozwany będący profesjonalistą, dysponującym fachowym zespołem lekarzy orzeczników był w stanie ustalić zakres poniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej w terminie ustawowym (30 dni).

W pozostałym zakresie, na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc i rozliczył je stosunkowo, uznając, że powód wygrał niniejszy spór w 25 %, zaś pozwany w 75 %. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa od pozwu (730 zł), zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (1.000 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (4.817 zł), natomiast koszty strony pozwanej stanowiły zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (1.000 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (4.817 zł). Po wzajemnym skompensowaniu należności należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.126 zł.

Na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd rozliczył koszty wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa tytułem wynagrodzenia biegłych i świadka w łącznej kwocie 1.700,52 zł, zgodnie ze stosunkiem w jakim strony przegrały niniejszy spór. Sąd nakazał ściąganie od pozwanego kwoty 425,13 zł z tytułu zwrotu wydatków, zaś od powoda kwotę 1.275,39 zł.